

Jan Charytański

"Prolegomena eines Alttestamentlers zur Erbsündelehre", Josef Scharbert, Freiburg-Basel-Wien 1968 : [recenzja]

Collectanea Theologica 39/1, 159

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

JOSEF SCHARBERT, *Prolegomena eines Alttestamentlers zur Erbsündelehre*, Freiburg—Basel—Wien 1968, *Quaestiones disputatae*, t. 37, Herder, s. 128.

W serii *Quaestiones disputatae* Josef Scharbert, znany egzegeta, omawia zagadnienie, które w ostatnich latach wywołało wiele dyskusji, opracowań nowych i kontrowersyjnych. Stanowi je problem starotestamentalnych podstaw biblijnych nauki o grzechu pierworodnym.

Autor podaje najpierw krytyczne zestawienie poglądów egzegetów katolickich i protestanckich, jak również dogmatyków. Jedni z nich odrzucają całkowicie możliwość odkrycia takich podstaw w Starym Testamencie, pozostawiając to zagadnienie jedynie dogmatykom, którzy zresztą też nie są zgodni w tym punkcie. Inni natomiast egzegeci bronią tradycyjnego ujęcia.

Zdaniem autora w Starym Testamencie rzeczywiście nie można znaleźć systematycznej nauki o grzechu pierworodnym. Nie mniej wskazuje na istnienie różnych elementów tej nauki, rozproszonych po wielu księgach. W poszukiwaniu ich autor stosuje swoistą metodę. Nie ogranicza się do klasycznego miejsca księgi Genesis. Natomiast w różnych historycznych pokładach Starego Testamentu na przykład u Jahwisty, Elohisty, Deuteronomisty, u proroków itd., odkrywa interpretację współczesnej tym autorom historii, w której tłumacząc grzechy Izraela i klęski na niego spadające doszukują się podstaw tych wydarzeń w powszechnej „grzeszności” człowieka. Przy czym grzech w tych ujęciach jest pojmowany społecznie jako zła siła, moc przeciwna błogosławieństwu Bożemu, równie pojmowanemu społecznie. Ujęcie takie jest związane u autorów natchnionych z solidarnością Przymierza, jak również z myśleniem klanowym. To jednak ujęcie „grzeszności” wszystkich ludzi różni się zasadniczo od ujęć kultur współczesnych Izraelowi, w których brak wzmianki o „ojcu” grzechu, przez którego zło wtargnęło na świat i działa ustawicznie.

Nie da się jednak ustalić zdaniem autora, czy Adam jest osobą, czy też „typem” wszystkich grzeszących, owocem myślenia etiologicznego. Nie można również na podstawie Pisma świętego określić, kiedy nastąpił ten stan grzeszności. Otwarte więc również zostaje zagadnienie monogenizmu czy poligenizmu. Ostatecznie więc konkluduje autor, że problem grzechu pierworodnego pozostaje ciągle tajemnicą, której nie da się całkowicie i dogłębnie wytłumaczyć.

Praca J. Scharberta stanowi doskonałą informację o współczesnym stanie badań i wiedzy, jak również wnikliwe zestawienie poszczególnych nurtów Starego Testamentu, odnoszących się do omawianego zagadnienia. Wydaje się również, że autor wybrał najwłaściwszą drogę w wyjaśnianiu tego tak trudnego problemu biblijnego i dogmatycznego.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa